

Kobiety w pierwszych szeregach frontu walki o pokój i Plan 6-letni

Rozpoczęliśmy produkcję penicyliny krystalicznej

W wyniku wielomiesięcznych prac załogi oddziału penicyliny tarchomińskich zakładów, zgodnie z podjętym zobowiązaniem, uruchomiono produkcję penicyliny krystalicznej.

Dotychczas zakłady te produkowały jedynie tzw. penicylinę bezpostaciową. Penicylinę krystaliczną w przeciwieństwie do bezpostaciowej, nie jest wrażliwa na wyższą temperaturę i zachowuje normalną zdolność leczniczą w przeciągu 3 lat.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II, Nr 59 (161) Białystok, sobota — niedziela 8 — 9 marca 1952 r. Cena 15 groszy



8 marca br. przypada 60 rocznica urodzin wodza narodu węgierskiego, wicepremiera rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, sekretarza generalnego KC Węgierskiej Partii Pracujących, niezłomnego bojownika o interesy ludu pracującego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego — tow. Matyasa Rakosiego.

60 rocznicę urodzin tow. Matyasa Rakosiego święć naród węgierski oraz wszyscy ludzie postępu na całym świecie. (Patrz artykuł na str. 3).

„Aby nasza umiłowana ziemia polska dawała swemu narodowi coraz obfitsze plony”

Przemówienie Prezydenta RP — tow. Bieruta na krajowym zjeździe aktywów POM

W dniach 5 — 6 bm. obradował w sali Rady Państwa wielki krajowy zjazd aktywów POM, w którym brali udział dyrektorzy i kierownicy wydziałów politycznych wszystkich POM-ów, agronomowie z różnych ośrodków, wielu przodujących traktorzystów i brigadzystów oraz przedstawiciele przodujących spółdzielni produkcyjnych.

Na naradę przybył gorąco witany przez zebranych — Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

Na zjeździe obecni byli: członkowie Rady Państwa — wice-marszałek Sejmu, sekretarz KC PZPR — Roman Zambrowski i prezes Rady Naczelnej ZSL — Józef Niecko, członkowie Rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem i wicepremierem Aleksandrem Zawadzkim na czele, sekretarze KC PZPR — Stanisław Mazur i Zenon Nowak, sekretarze NKW ZSL — Aleksander Juszkiewicz, Józef Oza — Michałski i Ludomir Stasiak, członek NKW ZSL Mikołaj Dachow, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Edmund Przędzowski i przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Roln. — Dechnik.

W czasie dwudniowych obrad, którym przewodniczył minister Rolnictwa — Jan Dąb - Kociół, toczyła się żywa dyskusja nad referatami wiceministra Rolnictwa — Domagały i z-cy dyrektora naczelnego CZ POM do spraw politycznych — Laszkowskiej. Wielu pracowników POM i przedstawicieli spółdzielni produkcyjnych oceniali w swych przemówieniach dotychczasowe wyniki działalności ośrodków, dzieliło się swymi doświadczeniami, analizowało źródła sukcesów oraz błędów i niedomagań w pracy POM nad umocnieniem istniejących spółdzielni.

W czasie obrad do zebranych przemówił Prezydent R. P. Bolesław Bierut. (Tekst przemówienia podajemy obok). Przemawiającemu Prezydentowi zebrani zgottowali długotrwałą serdeczną owację, a przewodniczący obrad — minister Dąb - Kociół w imieniu uczestników zjazdu złożył Prezydentowi uroczyste zapewnienie, że wszyscy dołożą siły, aby z honorem wypełnić te wielkie zadania, jakie pierwszy Obywatel R.P. w swym przemówieniu postawił przed pracownikami POM.

Wyniki obrad podsumował w dłuższym przemówieniu wice-marszałek Sejmu — Roman Zambrowski.

Zjazd zakończył się uroczystym momentem odznaczenia złotymi i srebrnymi krzyżami zasługi przodujących pracowników POM.

Każdy radny na czele zespołu uprawowego

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bolesława Bieruta i Dnia Międzynarodowej Solidarności — 1 Maja członkowie WRN podjęli w drugim dniu obrad na X sesji uchwałę wzywającą wszystkich radnych w woj. białostockim do współzawodnictwa likwidacji odnośników pod hasłem „Każdy radny na czele zespołu uprawowego odłogów w swojej gromadzie”.

Pragnę skorzystać z okazji, aby za waszym pośrednictwem przesłać gorące pozdrowienia wszystkim przodownikom pracy i przodującym załogom POM, członkom partii i bezpartyjnym, wszystkim członkom przodujących spółdzielni produkcyjnych, obsługiwanych przez POM, wszystkim kobietom-traktorzystkom i młodzieży POM, wywiązującym się dobrze z powierzonych im zadań.

Pragnę też zapewnić was kierowników i odpowiedzialnych pracowników POM oraz spółdzielców, że państwo ludowe, rząd i masy pracujące całego kraju ze szczególną uwagą śledzą waszą pracę, że przywiązują do niej wielkie znaczenie. Chciałbym, abyście zdawali sobie w pełni sprawę, jak ważnym jest w chwili obecnej, jak bardzo odpowiedzialnym jest ten odłonek pracy, który wam powierzyło państwo ludowe, rząd i partia.

Wam przypadło w udziale tworzyć to nowe, lepsze, kulturalniejsze i bogatsze życie w najbardziej od wieków upośledzonej i zacofanej dziedzinie gospodarki polskiej, gdzie panował obszar i dwór pański, który traktował lud pracujący, chłopstwo — często gorzej, niż swój inwentarz dworski, który świadomie odgradzał masy chłopów od oświaty, od kultury, szerzył wśród nich ciemność, zabobon, nędzę, utrzymywał je w bierności i zahukaniu. Wam przypadło w udziale wiele wielkie, niezwykle ważne zadanie: dołożyć wszystkich sił, aby jak najszybciej podnieść wieś polską, podnieść masy chłopstwa pracującego, ich aktywność, świadomość, solidarność z klasą robotniczą, podnieść gospodarkę naszego rolnictwa na wyższy poziom, aby ziemię polską uczynić bardziej urodzajną, a życie wsi wyrwać z dawnego zacofania, aby wyrównać przepaść kulturalną między wsią a miastem, którą tworzyły przez wieki klasy uprzywilejowane. Wam przypadło w udziale trudne, ale zaszczytne zadanie: być pionierami nowego systemu gospodarki rolnej, budować fundamenty socjalizmu na wsi.

POM-y są wielkimi przedsiębiorstwami rolnymi, mają w swym rozporządzeniu nowoczesne maszyny i traktory, mają wykwalifikowane kadry ludzkie, inżynierów, agronomów, techników, mogą i powinny ulepszać wciąż swą technikę i racjonalizować swą organizację pracy, mogą i powinny stawiać przed sobą zadania osiągnięcia najwyższej wydajności, mierzyc i sprawdzać wyniki swej pracy wysokością plonów. Kierownicy i pracownicy odpowiedzialni POM nie powinni zapominać ani na chwilę, że obowiązują ich te same wymagania, jakie stawiane są kierownikom wielkich zakładów przemysłowych, a więc: planowa wszechstronnie przemyślana organizacja pracy, racjonalne rozstawienie kadr ludzkich, nieustanna kontrola ja-

kości ich pracy, umiętny dobór kadr, troska o ich wzrost, rozdzielanie zadań według uzdolnień ludzi, dbałość o podnoszenie kwalifikacji młodych kadr, o sprawliwą ocenę pracy każdego pracownika, o stopniowe wysuwanie bardziej zdolnych, przo-

dujących, utalentowanych ludzi na odpowiedzialniejsze stanowiska, — oczywiście — nie na podstawie przypadkowych ocen i obserwacji, lecz po dokładnym sprawdzeniu, troska o pomaganie słabszym.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W odpowiedzi na apel Pa-Fa-Wagu

Ponadplanową produkcję wartości 1.100.500 zł przyniosą zobowiązania robotników z Czarnej Wsi List do Towarzysza Bolesława Bieruta

Tow. Prezydent Bolesław Bierut — Warszawa — Belweder

Drogi Towarzyszu! My, załoga tartaku Przemysłu Leśnego w Czarnej Wsi, przesyłamy Ci najserdeczniejsze pozdrowienia.

Z Twoim imieniem, z dziełem Twojego życia łączymy się nierozerwalnie długą i ciężką walką klasy robotniczej o wolność i socjalizm, walką narodu polskiego o wyzwolenie i byt niepodległy. Z Twoim imieniem wiążą się walka naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z przewoźnikami narodu; wszystkie wielkie zdobycze i osiągnięcia ujęte w projekcie Konstytucji na szczytach Rzeczypospolitej Ludowej; przyjaźń i braterstwo ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, wskazania partii której przewodniczysz, będące dla nas drogowskazem w wykonaniu wielkich zadań Planu 6-letniego.

Pragnę godnie powitać dzień 18 kwietnia 1952 r. dzień 60-lecia Twych urodzin, jak również Dzień Międzynarodowej Solidarności — 1 Maja postanowiliśmy uczcić te wielkie dni nowym zespołowym wysiłkiem w pracy, dodatkową ponadplanową produkcją, która służyć będzie wzrostowi dobrobytu ludzi pracy i pomnoży siły naszej Ojczyzny.

Nasz zakład wykonuje rytmicznie plan państwowy. Pomni Twych wskazań, że nie wolno poprzestawać na osiągniętych wynikach, — podejmuje się dziś następujące zobowiązania:

- 1) Cała załoga tartaku zobowiązuje się wykonać półroczny plan przetarcia o 10 dni wcześniej przed 30 czerwca 1952 r.
- 2) Poszczególne działy tartaku po-

dejmują następujące zobowiązania zespołowe:

- a) zespół wyrzynki i sortownia kłód zobowiązuje się wykonać normę do 18 kwietnia 1952 r. w 145 proc. i do 1 maja w 155 proc.,
- b) zespół halli traków zobowiązuje się wykonać normę przetarcia do 18 kwietnia w 135 proc. na jedną traktogodzinę i do 1 maja w 140 proc.,
- c) skład tartarowy zespół sortowania i odwozu tartaricy do sztapli zobowiązuje się wykonać normę do 18 kwietnia w 130 proc. i do 1 maja w 135 proc., zespół sztaplowania tartaricy zobowiązuje się wykonać normę do 18 kwietnia w 140 proc. i do 1 maja w 145 proc.,
- d) zespół ekspedycji zobowiązuje się wykonać normę do 18 kwietnia w 150 proc. i do 1 maja w 160 proc.,
- e) pracownicy techniczni i biurowi zobowiązują się zwiększyć wydajność pracy tak, by wypłaty zarobków robotniczych były dokonywane do dnia 5 każdego miesiąca.

Realizacja tych zobowiązań przyniesie naszemu zakładowi ponadplanową produkcję o wartości 1.100.500 zł. Przyniesie Ci, Drogi Towarzyszu, że cała nasza załoga nie będzie szczędzić sił i energii dla wykonania z honorem złożonych Tobie zobowiązań.

Przesyłamy Ci najgorętsze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra klasy robotniczej, dla dobra naszej Ojczyzny, dla zwycięstwa socjalizmu i pokoju.

Następują podpisy: sekretarz podst. org. part. kler. tartaku (→) Jan Stepiński (→) Kurciewicz Rada Oddziałowa (→) Charkiewicz

Za załogę tartaku: Brzeziński, Józef Zukowski, Stanisław Wołkiewicz, Józef Grabarek, J. Ciliwicki, Stanisław Sawicki, Bućko, Stefan Brzozowski, Roman Knecht, Czarus, Bolesław Rusiecki, Goszczyński...

Zalogi robotnicze z całego województwa białostockiego w dalszym ciągu podejmują zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bolesława Bieruta i dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja, przesyłając jednocześnie na ręce tow. Prezydenta listy z serdecznymi życzeniami, donoszące o dotychczasowych sukcesach produkcyjnych i o zobowiązaniach.

I tak na przykład pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach postanowili ponadplanowo w miesiącu marcu wykonać odbudowę wagonu ogrzewczego oraz do dnia 1 maja przeprowadzić ponadplanową naprawę średnią parowozu wąskotorowego. Ponadto pracownicy Działu Finansowego zobowiązali się wykonać bilans roczny za rok 1951 o 10 dni przed terminem, to jest do dnia 15 marca br.

Wartość zobowiązań podjętych przez załogę Zakładów Naprawczych w Łapach wynosi 87.815 zł.

Zobowiązania podjęte przez robotników tartaku Przemysłu Leśnego w Prostkach obejmują między innymi wykonanie planu przetarcia na I kwartał br. w 115 proc., wykonanie w 100 proc. asortymentów deficytowych przewidzianych planem operacyjnym na I kwartał br., podniesienie jakości produkcji oraz zwiększenie oszczędności smarów i paliwa, co przyniesie w sumie 39.218 zł oszczędności. (He)

Załoga PGR — Knyszyn w pow. białostockim zwiększy plony i hodowlę

Robotnicy i pracownicy PGR Knyszyn, w pow. białostockim na zebraniu w dniu 4 marca br. podjęli nowe dodatkowe zobowiązania produkcyjne na rok 1952 i skierowali do Prezydenta RP — tow. Bolesława Bieruta list następującej treści:

Towarzysz Prezydent Bolesław Bierut — Warszawa — Belweder

My, robotnicy i pracownicy PGR Knyszyn, w pow. białostockim, zebrani w dniu 4 marca 1952 r., przesyłamy Ci w 60-tą rocznicę urodzin najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia długich lat życia.

Załoga nasza, pragnąc godnie powitać dzień 60-lecia Twych urodzin, postanawia uczcić ten dzień zespołowym wysiłkiem pracy i ponadplanową produkcją zwierzęcą i roślinną naszego gospodarstwa.

Brygada polowa w składzie 20-tu osób zobowiązuje się uzyskać w roku 1952 ponad plan: pszenicy jarej 1 q z hektara, jęczmienia 5 q z hektara, ziemniaków 5 q z hektara, buraków pastewnych 40 q z hektara, marchwi 20 q buraków cukrowych 5 q z hektara, siana 5 q z hektara.

Brygada traktorowa w składzie: Tadeusz Chowański, Czesław Wołpiuk i Czesław Czerepko zobowiązuje się wykonać uprawę roli w najlepszej jakości oraz w terminie ustalonym w kontrakcie załogi, jak również zaoszczędzić

dziw w okresie wiosennej kampanii siewnej na jednym hektarze orki średniej 2 kg paliwa, zmniejszając do minimum przeżoje i pustobieg traktorów. Cała załoga PGR Knyszyn zobowiązuje się do dnia 15 marca 1952 r. całkowicie zakończyć remont narzędzi rolniczych potrzebnych do kampanii siewnej i wykonać zasiewy zbóż jerych i przemysłowych 5 dni przed terminem. W imieniu rady zakładowej, przewodniczący Bolesław Jankowiak, agronom Józef Andruk, kierownik gospodarstwa Jan Wołpiuk, dyrektor Mikołaj Werameczuk, oraz personel inżynierski/techniczny zobowiązują się: 1. Umożliwić wszystkim będącymi w naszej dyspozycji

całymi środkami wykonanie przez załogę podjętych zobowiązań przez: a) masowe szkolenie fachowe i ideologiczne załogi, b) stałe i systematyczne udzielanie pomocy agronomicznej i weterynaryjnej, c) rozwijanie socjalistycznego współzawodnictwa pracy wśród wszystkich zatrudnionych w naszym gospodarstwie. Załoga PGR Knyszyn jest świadomą swych celów i zadań postawionych przed Państwem i Gospodarstwami Rolnymi przez Partię i Rząd Ludowy, zobowiązanie swe z honorem wykona. Wzywamy do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkie PGR-y okręgu białostockiego. Podpisy załogi

Gwarancja wyzwolenia...

Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

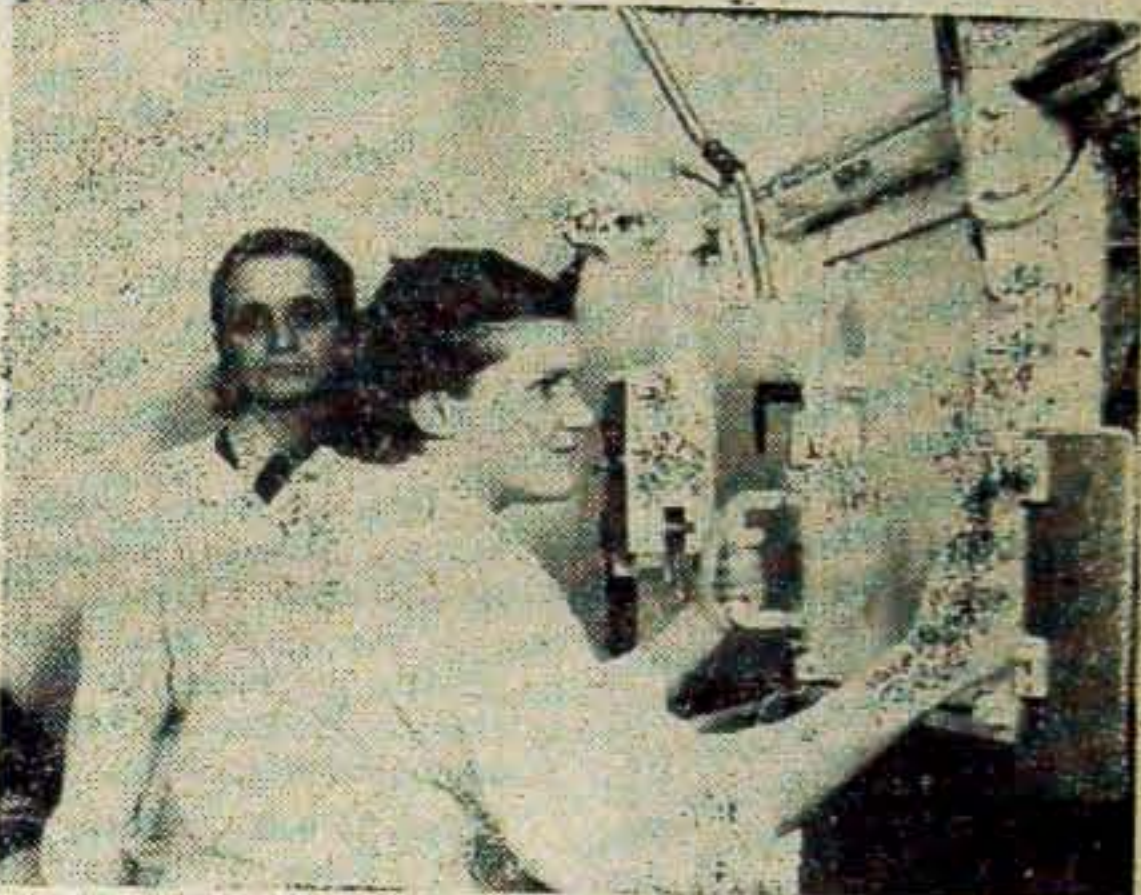
(Z projektu Konstytucji)

Dzisiejsze kobiety — kobiety nowej Polski z honorem, dumą i pełnym poczuciem odpowiedzialności podejmują za szczytne dzieło budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju. Rozumieją bowiem, że równe z mężczyznami prawa nakładają na nie równe z mężczyznami obowiązki.

W Polsce Ludowej nie ma podziału na zawody meskie i kobiece, wszystkie dziedziny pracy udostępnione zostały kobietom. Kobiety zajmują najbardziej odpowiedzialne stanowiska w przemyśle, w budownictwie, górnictwie, hutnictwie, administracji, w transporcie.



Marla Ruś urodziła się i wychowywała we wsi Białuty koło Białegostoku. Po zakończeniu wojny, w 1945 roku przyjechała do miasta. Początkowo pracowała jako kucharka w stołówce PKS, potem, przez pewien czas myła samochody. W 1950 roku rozpoczęła pracę w warsztatach mechanicznych. Wysłano ją na kurs nauki jazdy. Zdała go z odznaczeniem i dzisiaj z wielką umiejętnością prowadzi samochód ciężarowy.



Aby ułatwić kobiecie życie, by mogła uczyć się i pracować, państwo ludowe rozbudowuje żłobki, przedszkola, stacje opieki nad matką i dzieckiem, organizuje wczesny rodzinny dla matek z dziećmi, kolonie, ogródki, sieć różnego rodzaju placówek usługowych itp.

Doktor Elżbieta Fąfrowicz, lekarz-fizjolog z miejskiej poradni przeciwgruźliczej w Białymstoku z wielką troską odnosi się do swych najmłodszych pacjentów.



Sołtys Cecylia Tajanko ze wsi Wysokie w powiecie eickim z właściwym zrozumieniem podchodzi do swojej pracy. Wies Wysokie wykonała plan skupu zboża w 116 procentach. Jest to w ogromnym stopniu zasługą Tajanko, która tak jak poprzednio swą postawą mobilizowała chłopów do wywiązania się z patriotycznego obowiązku tak i teraz aktywnie pracuje nad zmobilizowaniem chłopów do przedterminowej spłaty podatku gruntowego, do należytego przygotowania do siewów wiosennych.



Szlifierz Petronela Pojawits z Państwowej Fabryki Noży w Białymstoku wykonuje stale w 155 procentach swoją normę.

Udział kobiet w zobowiązaniach załóg, oparte są o cenne doświadczenia robotników radzieckich — jest odpowiedzialnością na hasło rzucone przez Prezydenta Bolesława Bierutę: „NIECHAJ W PIERWSZYM SZEREGU LUDU PRACUJĄCEGO KROCZA KOBIETY POLSKIE, WIELKA SIŁA NASZEGO NARODU”.

Przeciw wojnie — o prawa kobiety

Gdy dziś po 42 latach przejrzyć uchwałę kopenhaską z 1910 roku mówiącą o ustanowieniu Międzynarodowego Dnia Kobiet i skonfrontować ówczesne żądania z obecnym położeniem milionów kobiet w krajach kapitalistycznych, to śmiało można powiedzieć, że zmieniło się ono nie wiele.

W 1910 roku kobiety protestowały przeciwko krzywdzącemu ustawodawstwu pracy.

W roku 1952 kobiety Anglii, Ameryki, Włoch, Francji bezskutecznie walczyły o prawo równej płacy. W USA zarobek kobiety wykonującej taką samą pracę jak mężczyzna jest niższy o 20, 30 procent w niektórych gałęziach przemysłu (np. w przemyśle poligraficznym) nawet ponad 50 proc. Również w Anglii robotnica zarabiała zaledwie 50 proc. tego co robotnik.

W 1910 roku kobiety protestowały przeciwko poniżaniu godności kobiety, walczyły o prawa polityczne.

W 1952 roku — kobiety Szwajcarii nie mają prawa wyborczego, w Australii oficjalne ustawodawstwo zebrała kobietom zamejnym pracować w charakterze nauczycielek. W Holandii zostały zwolnione z pracy w biurach i urzędach wszystkie kobiety mężatki, tak że wiele kobiet musi ukrywać fakt zawarcia małżeństwa lub zaniechać założenia rodziny w obawie przed utratą pracy. W Stanach Zjednoczonych jest 3 miliony bezrobotnych kobiet, we Włoszech 700 tysięcy. Nie inaczej jest we Francji, Austrii czy w Niemczech zachodnich.

Ustrój kapitalistyczny ciężkim brzemieniem spada na barki kobiet. Ustrój kapitalistyczny, opierający się na krzywdzie i wyzysku, nie chce i nie może wyzwolić kobiety — stanowiącej najtańszą i najbardziej eksploatowaną siłę roboczą.

Ale rok 1952 nie jest już rokiem 1910. Zwycięstwo Rewolucji Październikowej, sytuacja kobiet w pierwszym kraju socjalizmu i krajach demokracji ludowej wskazały milionom kobiet na całym świecie drogę walki o wy-

zwołenie z pięciuset lat ucisku kapitalistycznego, o nowe, lepsze życie.

To też w krajach kapitalistycznych, w krajach dławionych przez amerykański imperializm, walka przeciwko uciskowi klasy robotniczej nierozerwalnie wiąże się z walką o prawa kobiety.

W dniu 8 marca w Rzymie, Paryżu, Londynie kobiety, matki i żony, kobiety robotnice i chłopki, nauczycielki i uczone domagać się będą na zebraniach i masówkach równej płacy za równą pracę, ochrony zdrowia dziecka, dachu nad głową, powszechnej oświaty, wysuną hasła „Precz z wojną!”, „Niech żyje pokój!”, „Precz z podżegaczami wojennymi!”, „Pragniemy pokoju, wolności i chleba!”.

W tym samym czasie dzień

8 marca będzie dla kobiet 1/3 kuli ziemskiej, kobiet Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej dnem triumfu i radości. Kobiety - inżynierki, kobiety - tokarki i spawaczki, uczone, chłopki, kobiety - dyrektorzy i ministrowie, kobiety - matki — mówić będą o swych dotychczasowych osiągnięciach i pięknych perspektywach na przyszłość, z dumą będą opowiadać o swej twórczej pracy, o tym, że ich dzieci dzięki troskliwej opiece państwa i społeczeństwa mają coraz lepsze warunki nauki i wypoczynku, że każdemu z nich nowa ustrój sprawiedliwości społecznej zapewnia radosne dzieciństwo i szczęśliwą młodość.

Historia potwierdziła to o czym mówił Włodzimierz Lenin: „Do całkowitego wyzwolenia kobiety, do rzeczywistego zrównania jej z mężczyzną potrzeba, by istniała gospodarka społeczna i żeby kobiety uczestniczyły we wspólnej pracy twórczej. Wówczas pozycja kobiety będzie taka sama jak mężczyzny”.

Kobiety polskie w ciągu lat, które minęły od wyzwolenia naszej Ojczyzny, odmieniły swe życie. Minęły dla nich bezpowrotnie lata cierpień, krzywdy i poniżenia. Tysiące, miliony kobiet zajęły miejsca przy warsztatach produkcyjnych, tysiące robotniczych i chłopskich córek zdobywa wiedz i oświatę, kobiety są aktywnymi uczestnikami życia politycznego, gospodarczego, społecznego. O to, by kobieta Polski Ludowej miała pełne prawo do nauki, do pracy, do awansu społecznego, troszczy się rząd, troszczy się partia, troszczą się Związki Zawodowe, Liga Kobiet.

Prawa, które w Polsce otrzymała kobieta, znalazły swój wyraz w Wielkiej Karale zdobycy ludu pracującego miast i wsi, w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

To też tegoroczny Dzień Kobiet będzie upływał w Polsce pod znakiem pogłębienia znajomości projektu Konstytucji, pod znakiem dalszej mobilizacji kobiet do wykonania zadań trzeciego roku Planu 6-letniego, walki o dalszą aktywizację setek tysięcy kobiet w pracy dla umocnienia sił naszej Ojczyzny.

Kobiety polskie niejednokrotnie odczuwają w codziennej pracy trudności, niejednokrotnie spotykają się z brakami, wiedzą, że jeszcze nie każde dziecko można umieścić w żłobku, czy przedszkolu, że gospodarstwo domowe czasem nastroja im wiele kłopotów. Ale jakże inny jest charakter tych trudności w porównaniu z tymi które odczuwają kobiety pracujące w krajach kapitalistycznego wyzysku. Nasze trudności są bowiem trudnościami rozwoju i od nas samych zależy jak szybko je przezwycięzymy.

W zrozumieniu tego kobiecie polskie nie szczędzi sił, aby pracować jak najlepiej, jak najwydatniej, nie szczędzi rąk, aby pomnażać siłę naszej Ojczyzny, która jest mocnym ogniwem wielkiego obozu pokój.

W dniu 8 marca polskie kobiety, podobnie jak kobiety pracujące całego świata wyrażają swą niezłomną wolę utrzymania i utrwalenia pokój, łącząc się wzajemnie solidarności ze wszystkimi kobietami, które przystąpiły broń do końca sprawy pokój.

W dniu 8 marca polskie kobiety pozdrawiają walczące kobiety krajów kapitalistycznych, pozdrawiają — o kój milujące kobiety niemieckie, wyrażają swą wdzięczność i miłość przodującym kobietom świata, kobietom radzieckim, których Ojczyzna Wielki Związek Radziecki i jej wódz Józef Stalin — stoją na czele światowego obozu pokój, postępu i wolności.

Naprzód — kobiety świata!

Słowa: Diny Tierszchenko
Muzyka: Wiery Gierczik

Hej, leć piosenka ponad światem
Skrzydłata piosenka śmiało leć!
I walcicie siostry razem z bratem,
Gdy chcemy pokój, szczęście mieć!

I w dłoni dłoń i z sercem serce...
W przyjaźni niechaj płyną dni!
By nie był nikt już w poniewierce,
Nie damy więcej naszej krwii!

Naprzód! Kobiety świata,
Matki i siostry i żony,
Gołąb pokoju wzlataj!
Rozwińmy sztandar czerwony!

My chcemy, by żyły nam dzieci,
Niech będzie radosny ich byt...
By pokój na naszej planecie,
Szczęśliwe jutro — to nie był mit.

O pokój walczyć Hej, walczyć wszystkim!
I ty i ja pójdziemy w bój!
I Stalinowi myśmy bliskie...
On ojciec nasz... I twój i mój!

Naprzód! Kobiety świata,
Matki i siostry i żony,
Gołąb pokoju wzlataj!
Rozwińmy sztandar czerwony!
O pokój walczymy
I wyżej wznosimy
Ten drogi nam sztandar czerwony!

Przełożył: Aleksander Aleksiejew

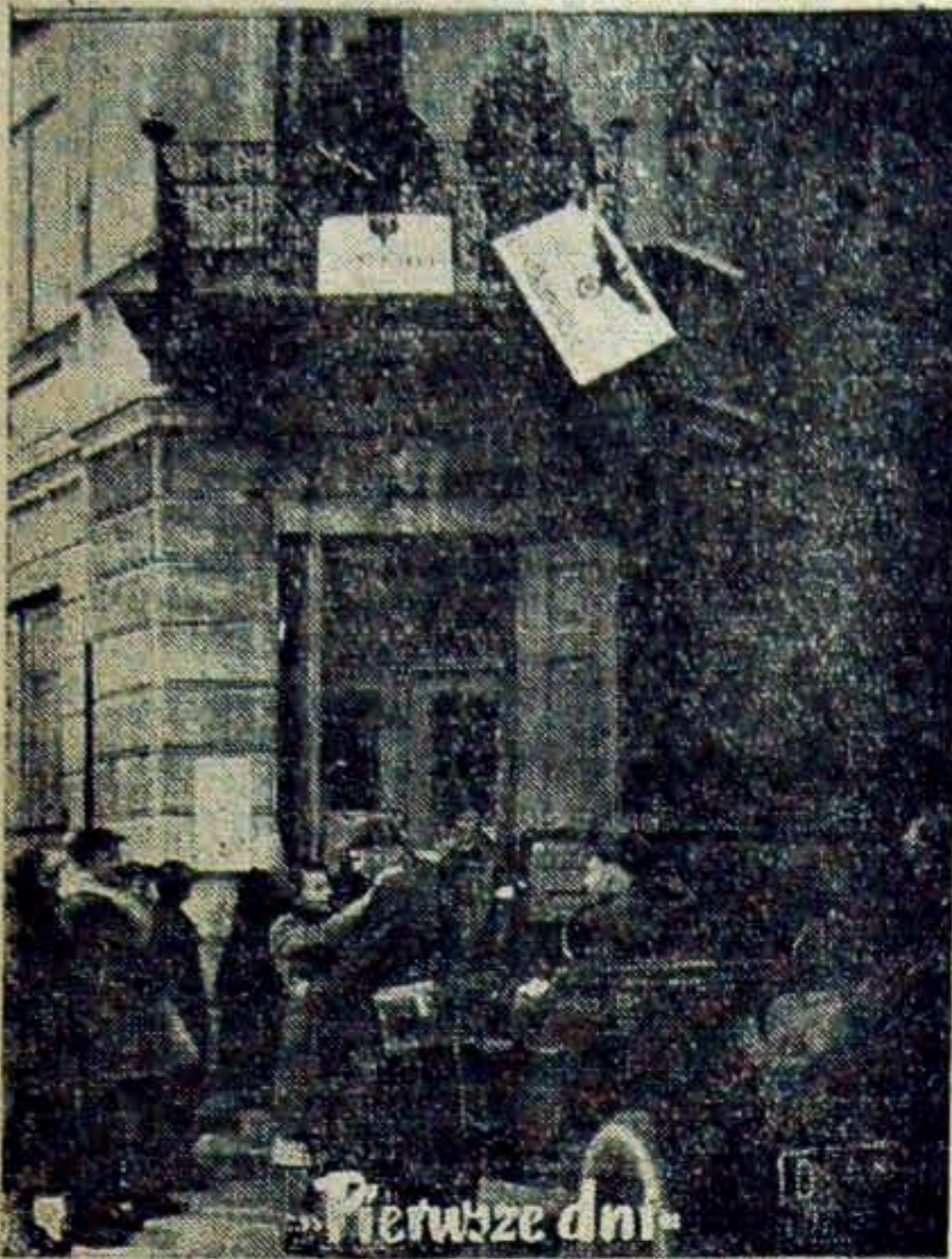


Kobiety włoskie walczyły o prawa dla siebie i swoich dzieci. Po zamknięciu kolonii letnich dla dzieci z rozkazu ministra Scelby, grupa kobiet rzymskich udała się przed gmach prefektury, by zaprotestować przeciwko temu zarządzeniu. Prefekt Rzymu polecił policji usunąć siłą matki i dzieci.
Na zdjęciu: Oto metody policji włoskiej.

[ot. GAF]

Na ekranie

„Pierwsze dni”



Pierwsze dni

Scenariusz: Bogdan Hamera (wg. powieści pt. „Na przykład Plewa”). Reżyseria: Jan Rybkowski. Muzyka: Kazimierz Sikorski. W rolach głównych: Jan Cieciński, Hanka Bielicka, Rajmund Fleszar, Lech Madaliński, Adam Mikołajewski.

Powieść „Na przykład Plewa”, odznaczona Nagrodą Państwową, według której powstał scenariusz „Pierwszych dni” — oparta jest na gruntownej znajomości środowiska robotniczego huty Ostrowiec. Cały szereg ludzi w Ostrowcu traktowało powieść jako kronikę autentycznych wypadków i rozpoznawało siebie w postaciach stworzonych wyobraźnią pisarza.

W realizowaniu „Pierwszych dni” obok aktorów zawodowych brali również udział robotnicy z huty Ostrowiec. Trzeba dużej znajomości sztuki aktorskiej, żeby w zgranym, uderzającym autentyzmem zespołu robotników występujących w filmie odróżnić prawdziwych robotników od aktorów. Powstał obraz prawdziwy, o żywej i stałej aktualnej problematyce, mimo że od „Pierwszych dni” dzieli nas siedem lat wspaniałego rozwoju Polski Ludowej.

Zadaniem filmu jest pokazanie, jak w naszym ustroju kształtuje się, i krzepnie no-

wy człowiek. Film wyrabia w nas poczucie socjalistycznego stosunku do pracy, uczy nas nieustannej czujności na każdym odcinku naszej pracy, żeby umieć w porę wykrzyć i unieszkodliwić wroga. „Pierwsze dni” to historia politycznego i obywatelskiego dojrzewania typowego przedstawiciela klasy robotniczej — starego Błażeja Plewy, który w przełomowych i trudnych dla Polski Ludowej momentach — w burzliwych miesiącach 1945 roku rośnie i krzepnie w walce z trudnościami i z wrogiem. Film pokazuje rolę Polskiej Partii Robotniczej w tych „Pierwszych dniach” ludowej władzy.

Film stara się w sposób realistyczny bez niepotrzebnych „laktarnictwa” odtworzyć atmosferę wydarzeń 1945 roku, nie ukrywając trudności, z jakimi musiała walczyć władza ludowa. W dziesięciolecie Polskiej Partii Robotniczej film przypomina jej miejsce i zasługi w pierwszym roku naszej niepodległości.

Litość bogacza

W domu amerykańskiego kupca.
— Mężu, przyszedł ubogi.
— Ubogi?
— Tak, nie ma co jeść.
— Co ty mówisz, biedny człowiek!
— Ma sparaliżowaną żonę.
— Wzruszyłaś mnie do łez!
— I chore dzieci...
— Mój Boże! Wyrzuć go czym prędzej, bo mi serce pęknie!

Wszyscy

Zadzwonił telefon w amerykańskiej placówce w jednym z krajów zachodniej Europy.

Kapitan Brown ze złością podniósł słuchawkę.

— Słucham. Szef Wydziału Specjalnego.

Gdzieś z daleka doleciał głos: „Wywołanie się do domu!”

— Kto mówi? — wrzasnął kapitan w najwyższej pasji.

— Wszyscy! — padła odpowiedź.

„Miłość” Hiszpanów

Franco spędził incognito w najbliższej tajemnicy parę tygodni na prowincji. W czasie spaceru wstąpił do fryzjera w ubogiej wiosce.

— Znasz mnie? — zapytał dyktator.

— Nie — odrzekł fryzjer.

— No, to możesz mnie ogolić.

(Szpilki)

Koncentracja kapitału



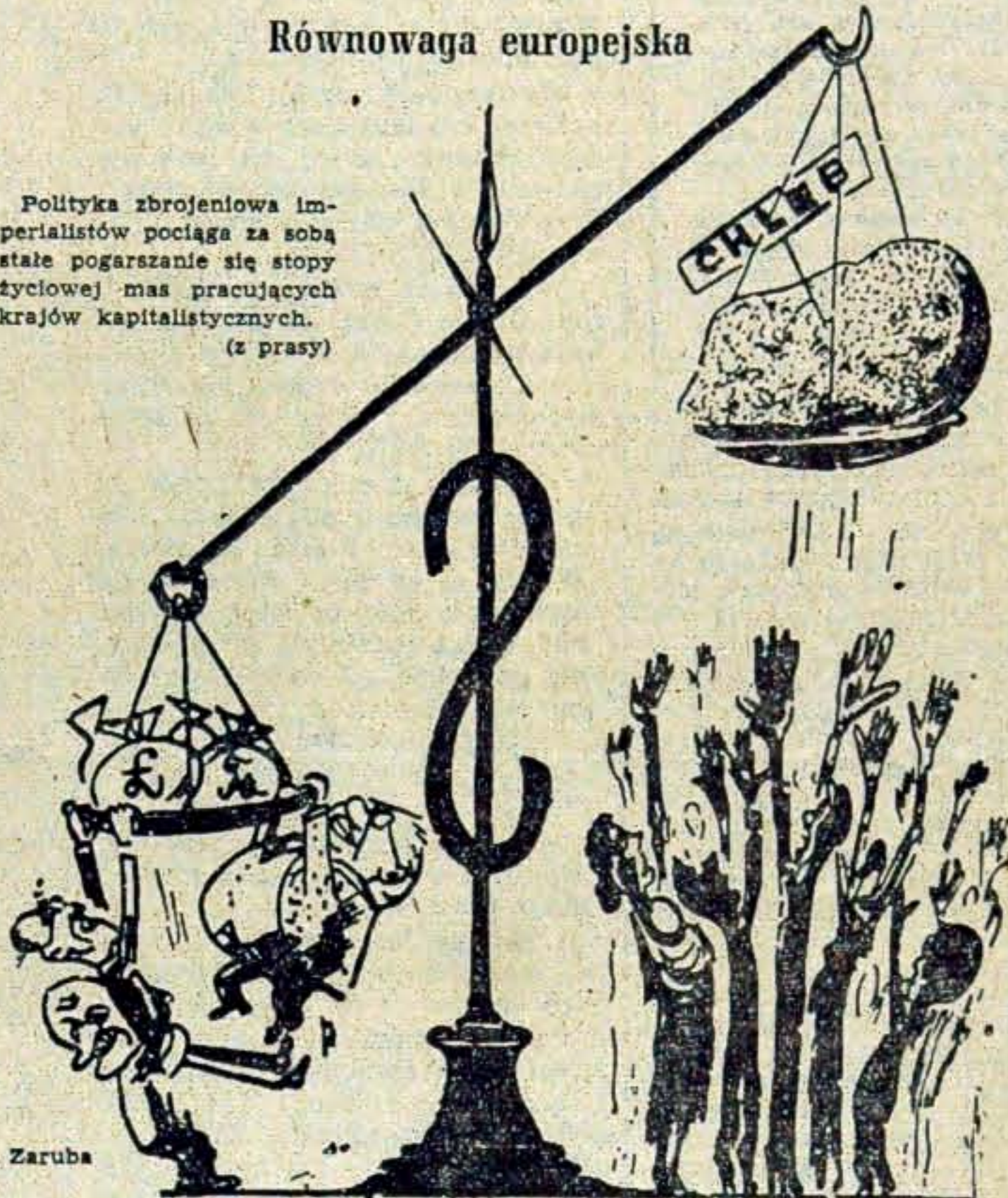
S. Brzozowski

Kryzys rządowy we Francji

Rządy francuskie często ustępują. Najczęściej jednak ustępują przed żądaniami amerykańskimi.

Równowaga europejska

Polityka zbrojeniowa imperialistów pociąga za sobą stale pogarszanie się stopy życiowej mas pracujących krajów kapitalistycznych. (z prasy)



J. Zaruba

W ciągu XIX stulecia kobiety niejednokrotnie o prawo polityczne się upominały, dążyły do czynnego udziału w życiu politycznym. Zawsze i wszędzie spotykały się z zacietym oporem mężczyzn, którzy zasiadając w sądach i ciałach prawodawczych żądania ich stanowczo odrzucali. Tylko w trzech mało znaczących stanach Ameryki północnej i w Australii zdobyły kobiety pełne prawo obywatelskie. W starej Europie usiłowała ich dotąd zostały bezowocne, jedyny wyjątek stanowiła mała wyspa Mannia i Finlandia (od 1907 r.). W sąmoraździe gminnym w kilku krajach przyznano kobietom prawa wyborcze, a mianowicie: w Anglii i jej koloniach, Szwecji, Norwegii, Islandii, Rosji, w pięciu stanach Ameryki północnej, i niektórych krajach Niemiec.

Prawa te w Rosji i Prusach wykonywały przez pełnomocników, w innych państwach osobiście. Zawdzięczają je kobiety tylko podatkowi, jakże płacą, posiadającym majątkom lub zajmującym stanowiskom. — W Europie nigdzie kobieta, jako istota ludzka, jako członek społeczeństwa, jako obywatelka państwa nie została dopuszczoną do wykonywania praw politycznych.

Dotychczas prawodawcy, jakoby zapomnieli o istnieniu ni mniej ni więcej tylko połowy rodzaju ludzkiego, nie wzięli go wcale w rachubę, nie dali kobietom praw żadnych albo ograniczyli do minimum,

Walka o prawa polityczne

Odrzucając wielokrotnie petycje kobiet, musiano jednak uzasadnić odmowę, starano się całym szeregiem argumentów udowodnić, że żądania ich są nierozsądne, śmieszne, bezpodstawne, że grożą one porządkowi społecznemu, że ich realizowanie zgubnym byłoby dla dalszego rozwoju państw i cywilizacji. Ze swej strony kobiety zyskały wielu gorliwych „wolenników”, bronili gorąco praw swoich — stąd musiała się konieczność wywiązać ożywiona dyskusja, która wprawdzie kwestii na korzyść kobiet nie rozstrzygnęła, ale ją wyświeciła i rozjaśniła.

Argumenty przeciwko prawom politycznym sprowadzić możemy do następujących:

1. Sądy francuskie orzekły, że tradycje i zwyczaje się temu sprzeciwiają).

2. Sądy angielskie w XIX w. — że kobietom brak rozumu i wykształcenia politycznego.

3. Sądy angielskie w XVIII w., że przyzwolność publiczna na to nie pozwala.

4. Autorowie konstytucji w Massachusetts w 1730 r. uważali, że kobiety są pozbawione roztropności, potrzebnej do wykonywania praw politycznych, nie dla braku umysłowych zdolności, ale z przyczyny wrodzonej kłótności, delikatności

ich duszy, zamkniętego trybu życia i obowiązków domowych.

5. Montesquieu i Rousseau sądzili, że kobieta po to tylko istnieje, by się podobała mężczyznom.

6. Mirabeau twierdził, że sama natura dwóm płciom różne wyznaczyła stanowiska, że jedynie u ogniska domowego kobieta winna pa nować.

Wszystkie powyższe przytoczone zdania polityków, sędziów i prawodawców dadzą się bez trudności odeprzeć tylko na kwestie te trzeba zapatrywać się bez uprzedzeń, bezstronnie i sprawiedliwie.

Na argument pierwszy można odpowiedzieć, że pojęcia się zmieniają w ciągu stuleci, rozszerzają, prostują, każdy pogląd względny tylko po słada wartość. Ludy dzikie uważały za swój obowiązek zabijać starych rodziców niezdolnych do pracy; w Sparcie tylko zdrowe, silne dzieci miały prawo do życia; najwzschodniejszego mędrzec starożytności Arystoteles nie mógł pojąć, jakby istnieć mogło społeczeństwo bez niewolników; w średnich wiekach wierzono, że siłą narzucać trzeba pewne przekonania, palono heretyków przez młodsze, byle im tylko wlecz nie zapewnić zbawienie.

Pojęcia te z czasem przekształciły się, znikły ustępu-

jąc miejsca innym, bardziej odpowiadającym potrzebom nowych stuleci. Znaczący choć trochę historycy, nie trzeba odmawiać kobietom praw politycznych w imię dawnych zwyczajów i tradycji, bo zwyczaj się zmieniają, tradycje z czasem tracą moc swoją i siłę — na świecie nie jest trwałe, wieczne, niezbitne. Coraz nowe warstwy budzą się do życia umysłowego i politycznego, chcą same stanowić o swoich losach, chcą oddziaływać na bieg spraw publicznych — żądaniem tym prędzej, czy później trzeba będzie zadość uczynić. Przyszłość ustępuje miejsca przyszłości, jaką ona będzie: gorszą czy lepszą nie podobna napróżd przesądzać, ale będzie, musi być inną, bo prawo ruchu, przemiany rządzą zarówno przyrodą, jak i ludzkością.

Sądy angielskie w XVIII w., odrzucając żądania kobiet, uzasadniły odmowę brakiem wśród nich rozumu i wykształcenia politycznego. Sztuka rządzenia państwem trudną jest i zawiłą, wymaga nie tylko dobrej woli, ale i umiejętności i rozumu, wykształcenia. Jeżeli jakiś cenus potrzebny jest dla wyborców, to jedynie cenus umysłowy, pewne minimum wykształcenia, tymczasem w konstytucji nowożytnych najczęściej spotykamy się z cenussem majątkowym. Prawdą jest, że kobiety dotąd mało

miały wykształcenia, mało świadomości, że poziom ich umysłowy niskim był, ale sto sunki te w naszych czasach szybko ulegają zmianom i niebawem przyjdzie chwila, w której poziom ich umysłowy będzie równy przeciętnemu poziomowi wykształcenia męskiego.

Autorowie konstytucji w Massachusetts odmówili kobietom praw politycznych z przyczyny wrodzonej im tkliwości, delikatności i zamkniętego trybu życia, jakie prowadzi. Trudno tak uogólnić przyrody niewiście. Z doświadczenia wiemy, że są kobiety o niezwykle energicznym, silnym charakterze; są mężczyźni, którym nie brak subtelnych delikatnych uczuć. A nawet gdyby prawodawcy amerykańscy mieli słusznosc, czyżby właśnie ich argumenty nie przemawiały za dopuszczeniem kobiet do używania praw politycznych, czyżby wpływ ich nie był dodatnim? Dotychczasowe prawa stanowione wyłącznie przez mężczyzn, tak są nieraz bezwzględne, ostre, twarde dla słabych i biednych, tak często surowe i niesprawiedliwe — może wntiesienie do nich tkliwszych, delikatniejszych uczuć byłoby pożądanem, może złagodziłoby niechęć społeczną? Może nie tak często i łatwo dochodziłoby do wojen, gdyby na szali zaważył głos matek, wysyłających na śmierć synów? Argu-

Odpływski

Wzajemne „żarty”

Komentator BBC rozpoczął swój przegląd tygodnia poświęcony wypadkowi rządu Faure'a we Francji od następującego stwierdzenia:

„Częste zmiany rządu we Francji stały się już przedmiotem popularnych żartów. Niestety! Żarty te są w coraz gorszym stylu”.

Brytyjski komentator wyrażał zupełnie amerykański, nieuropejski brak poczucia humoru. Upadek Faure'a był bowiem doskonałym dowcipem. Pan Faure przyjął wobec Amerykanów olbrzymie zobowiązania, imperialiści zza Oceanu zacięli ręce, aż tu nagle Faure przewrócił się, program zbrojeń zawiął się. A wszystko dlatego, że opinia publiczna Francji nie przyjęła ciężarów zbrojeniolowych, do jakich zobowiązał się pan Faure w Lizbonie, za udany żart i sprawiła sześciotygodniowemu premierowi i jego amerykańskim protektorom złośliwego figla.

Zbrodnia wymaga reklamy

„Głos Ameryki” reklamuje pracowitość prezydenta Trumana. Między innymi zapowiedział w ciągu najbliższego tygodnia dwa przemówienia Trumana na tematy amerykańskiej polityki zagranicznej.

Jedną z amerykańskich autorek powieści kryminalnych napisała o powiadanie pt. „Zbrodnia wymaga reklamy”. I tym kieruje się zapewne Truman, przemawiając tak często na temat amerykańskiej polityki zagranicznej.

BBC i statystyki ONZ

BBC z triumfem ogłosiła wyniki dociekań statystyków z Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Wielka Brytania — powiada BBC — jest najbardziej zmechanizowanym krajem rolniczym na świecie, gdyż posiada traktor na każde 23 ha ziemi uprawnej.

BBC zapomniało tylko powiedzieć, że większość tych traktorów to tzw. „traktory warzywnicze”. Wyglądają one jak elektroluxy większego formatu i używa się ich w ogrodach. Przypomina się więc anegdota o człowieku, który twierdził, że robi paszтет ze skowronka.

— Jak ty to robisz? — pytano go.

— Zwyczajnie! Biorę jednego wołu i jednego skowronka, mieszam ich mięso i otrzymuję paszтет ze skowronka.

Tej recepty trzymają się propagandyści z BBC.

MAT.

ment wypowiedziany przez Mirabeau: „Sama natura dwóm płciom różne nazaczyła stanowiska, powołanie kobiet do polityki zburzy ład, wypaczy jej istotę, zniszczy jej czułość, tylko w ogniu do mowem winna ona bezwzględnie panować”

Czyż rzeczywiste kobiety są zawsze temi egzotycznymi roślinami, które opleka mężczyzny od wszelkich burz życia chroni i zabezpiecza? Ilek obowiązków wyznacza im rodzina i społeczeństwo.

Dlaczego więc, w imię jakiej zasady odsuwają je tak uparcie od korzystania z praw obywatelskich? Reformy, które dążą do zburzenia ładnego społeczeństwa, „prędzej czy później wejsz muszą w życie”.

Ala, aby kobietom przynosiły prawa, które im się słusznie należą, muszą one same o to się starać, muszą działać solidarnie, organizować się i łączyć dla osiągnięcia określonego celu. Historia i doświadczenie uczą nas, że praw żadnych się nie dostaje, że zdobyć je zawsze potrzeba, żądać ich, dopominać się o nie, oddziaływać w pewnym kierunku na opinię publiczną. Tylko świadome, zorganizowane grupy otrzymują prawa, które im się należą.

H. WITROWSKA

1) Argumenty 2, 5 pomijamy w replike — gdyż stanowią powtórzenie zarzutów 1 i 4.
2) „Głos kobiet”, str. 64. (ze zbioru „Człowiek i Ludzkość” wydawnego w 1907 r.)

NASI KORESPONDENCI PISZA

Wieś białostocka przygotowuje się do siewów

Najważniejszą rzeczą dla chłopcy — pisze Włodzimierz Michałuk z Kuraszewa — jest wczesne przygotowanie się do siewów...

Zwiększenie wydajności gleby przynajmniej o 1 kwintal z hektara jest w warunkach naszego województwa zupełnie możliwe...

Obrzydliwa większość chłopów w naszym województwie rozumie i docenia należyte znaczenie wczesnych siewów...

Po naradzie aktyw gromadzki wziął się do pracy. Ustalono na zebraniach gromadzki, kto pomocy sąsiadkiej potrzebuje...

t.zw. wolny rynek dla wymiany za zboże konsumpcyjne. Chłopi, którzy wykazują się zaświadczaniem...

Nasz korespondent Labanowski ze Szczecinek w gm. Borawskie, pow. Olecko...

W dniu 23 lutego do IIII GS-u w Nowokorninie (gm. Hajnówka) przyjechał przedstawiciel z GS-u...

W dniu 23 lutego do IIII GS-u w Nowokorninie (gm. Hajnówka) przyjechał przedstawiciel z GS-u...

Wybory, które nie były wyborami

W dniu 23 lutego do IIII GS-u w Nowokorninie (gm. Hajnówka) przyjechał przedstawiciel z GS-u...

ni chłopci i dziś nie ma w gromadzie ani lednego nie naprawionego pluga czy brony. Prawie wszystkie siewy oblicują chłopcy wykonac stęwnikami

ZMP-owcy w naszej gromadzie czynnie pomagają w przygotowaniu do siewów. Z inicjatywy przewodniczącego gromadzkiego...

Nie wszędzie jednak jest dobrze. Są jeszcze SOM-y (np. Grajewo), gdzie maszyny stoją nie wyremontowane, są jeszcze i gromady...

W wiadach...

Jak się bawić, to się bawić

GS w Szczebro - Olszance (pow. Augustów) posiada w swojej filii w Studzińskim ekspedientkę...

wie zdążyła zabrać potrzebną ilość wódki, pojechała z powrotem na wesele...



Nie jest to jedyny wybrzyk ekspedientki. Często nocą przychodzi do sklepu jej ojciec...

Czas najwyższy, aby kierownictwo GS-u pożegnało się z tego rodzaju pracowniczką.

St. Puczyłowski Szczebro-Olszanka

Nie nadaje się do użytku...

W podwórku Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Bielsku jest studnia...

napišem: „WODA DO UŻYTKU NIE NADAJE SIĘ” (dla ścisłości podaliśmy zgodni z oryginałem).

E. P. — Bielsk Podlaski



tają pracownicy Wydziału i przyjeździ. Studnia ta jest własnością Rejonu Eksploatacji Drog Publicznych.

„Pracowity” dróżnik

Dróżnik Suchocki zgłosił się 18 lutego do Prezydium GRN w Bargłowie, aby na dzień następnego wyznaczono ludzi do odśnieżania szosy.

Chłopi nie wiedzieli jak i gdzie zabrać się do pracy i dopiero zaopiekował się nimi dróżnik z sąsiedniego odcinka drogi Ważajtyś.

T. Jasiński — Bargłów

Skarga do Prezydium GRN na skrzynekę skarg

W lokalu Prezydium GRN w Michałowie znajduje się skrzyńska na skargi i zażalenie obywateli.



.Dziwnym zbiegiem okoliczności skrzyńska ta nigdy nie jest zamknięta i każdy może do niej skargę wrzucić lub wyjąć cudze listy.

Czyżby Prezydium GRN nie stać było na zakupienie małej kłódki?

W. Szymczyk Michałowo

Meldunki korespondentów

W gromadzie Skarżec, gm. Clechanowice w ostrej walce klasowej przebiegał planowy skup zboża.

14.000 zł, co jest swego rodzaju rekordem w powiecie. E. Załeski Białystok

Ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród robotników i pracującego chłopstwa.

Nie wprowadzać chłopca w błąd

Małorolny chłop Jan Zdan kiewic z gromady Kurtańki (gm. Lipsk) w ubiegłym roku, złożył podanie do „Pagedu” w Białymstoku o kupno desek.

cu, był nie ważny, bo... z 1951 r.

Rozgorączony chłop chciał wracać do domu, ale kierownik tartaku skierował go do Prezydium PRN w Augustowie.

Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Lipsku powinien więcej uwagi zwracać na sprawy chłopieckie i nie wprowadzać ich w błąd.

J. T. Bargłów

Rozmowy z czytelnikami

Malkontentem w odpowiedzi

wistości rekrutuje się spośród warstwy bogaczy wlejskich, którzy w okresie Polskiej sanacyjnej mieli mocną wykorzystywać sąsiedztwo — biedaków i średniaków...

branu gromadzki powe-dział on, że opteka państwa nad gospodarstwami indywidualnymi w rzeczywistości nie istnieje.

miał ten, co pracuje, a nie różne pasożyty, jak to miały miejsce za sanacji.

Podobnie jak Waław Gry go myśli Wincenty Kurlicki z gromady Olmonty w pow. białostockim.

uważa 15 kg cukru, jakie mógł kupić za 15 zł przed wojną, za większą ilość, niż dziś prawie 120 kg tegoż cukru, jakie otrzyma za 600 zł.

Gdy chłopcy zapytali go, czyja fajarka dmucha (bo to pewnie, że nie w swojej), Kłmós nie chciał więcej gadać.

Tak wyglądają niezadowoleni kuliacy i ich popiecznicy, niezadowoleni z obecnej rzeczywistości.

Na szczęście te „dawno dobre czasy” fabrykantów, obszarników i kulaków skłony były się bezpowrotnie, co gwarantuje właśnie projekt Konstytucji.

(ma)

Dziesiąta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

Walka o wzrost produkcji rolnej

Drugi dzień obrad X sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcono zagadnieniu podniesienia produkcji rolnej w woj. białostockim.

Rolnictwa i Leśnictwa WRN Jerzy Popko wygłosił referat o zadanach rad narodowych w walce o wzrost produkcji rolnej.

skusji poszczególni radni jednym słownikiem w ciągu 2 tygodni słów wiosennych można obsłać nawet 50 ha.

wypadkach nie otoczono odpowiednią opieką istniejących zespołów, co podobnie jak w roku ubiegłym może się odbić fatalnie na ich pracy.

Kronika białostocka

Konferencja z udziałem dyrektorów szkół, komendantów szkolnych hufców „SP” i przewodniczących szkolnych kół ZMP odbędzie się w dniu 8 bm.

Tematem obrad będzie sprawa werbunku młodzieży szkolnej do brzygad rolnych „SP”.

Narada poświęcona omówieniu zadań planu na rok 1952 Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego odbędzie się w dniu 9 bm.

TEATR Im. AL. Węgierki: „Pocłag do Marsylii”.

KINA W Białymstoku „Ton”: „Pierwsze dni”.

„Pionier”: „Ostatnia noc”.

„Baltyk” w Suwałkach: „Błękitne mleczko”.

„Iskra” w Augustowie: „Bogata narzeczona”.

„Znicz” w Bielsku Podlaskim: „Zaloga”.

„Wolność” w Hajnówce: „Skan dal w Clochemerle”.

„Przyjaźń” w Grajewie: „Hrabia Monte - Christo”.

„Zorza” w Elkku: „Jak hartowała się stal”.

„Kłos” w Sokółce: „Życie zwycięstwa”.

„Przodownik” w Kolinie: „Dziewczyna i traktor”.

„Oka” w Grajewie: „Szalony lotnik”.

„Gwardia” w Sejnach: „Wedrówki czarodziejki”.

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego, przy ul. 1 Maja 53.

Miejska Straż Pożarna, tel. 08. Dyżury aptek: Apteka Nr 3 przy ul. Warszawskiej 54.

Jak wynika z referatu, w woj. białostockim jest około 33.337 ha odłogów, z których w wiosennej kampanii zlikwiduje się 20.500 ha indywidualnie i przez gromadzkie zespoły uprawowe odłogów, reszta w ilości 12.837 ha będzie wykorzystana w lecie przez Centralę Mięsną.

W chwili obecnej w powiatach eickim, oleckim i gol dapskim jest 60 zagród całkowicie odbudowanych, gotowych na przyjęcie osadników. Dalsze 40 zagród będzie odbudowanych do 15 kwietnia, łącznie więc można będzie na tych terenach osiedlić 100 rodzin.

Likwidacja 20.500 ha odłogów w naszym województwie zwiększy ilość zboża towarowego, licząc zbiór przeciętnie po 10 kwintali z ha, o przeszło 20.000 ton.

W części artystycznej, która odbędzie się na zakończenie wystawiona sztuka pt. „Gotowi”.

OGŁOSZENIA DROBNE Nauka TRYMIESIĘCZNE, nowoczesne, korespondencyjne kursy księgowości.

Zasadniczym brakiem w dotychczasowej pracy był fakt, że sprawy likwidacji odłogów nie postawiono przed gromadą, jako jej należnego zadania i chłop nie byli dostatecznie poinformowani o przysługujących im ulgach z tytułu likwidacji odłogów.

Dalsze zobowiązania dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet Pracownicy Zakładów Na prawczych Taboru Kolejowego w Łapach, zebrani na ma

Dalsze zobowiązania dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet

Pracownicy Zakładów Na prawczych Taboru Kolejowego w Łapach, zebrani na ma

Dyskusja nad projektem Konstytucji

W dniu 9 bm. o godz. 19 w punkcie dyskusyjnym, który mieścił się w Szkole Podstawowej Nr 3 przy ul. Gdańskiej, zostanie wygłoszony odczyt o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wartość powziętych zobowiązań wynosi 14.211 zł.

Praca nad zwiększeniem produkcji rolnej winna iść w myśl wytycznych sesji w kierunku zwiększenia arealu upraw przez likwidację odłogów i zwiększenia wydajności gleby.

Praca nad zwiększeniem produkcji rolnej winna iść w myśl wytycznych sesji w kierunku zwiększenia arealu upraw przez likwidację odłogów i zwiększenia wydajności gleby.

Obrazy zakończono uchwałą wzywającą wszystkich członków terenowych rad narodowych do czynnego udziału w walce o zwiększenie plonów.

oddział wagonowy wykona w marcu br. okresową naprawę jednego wagonu; oddział mechaniczny obróbi 1 tonę metali; odlewnia odleje 1 t żeliwa i 50 kg aluminium; kuźnia odkuje 0,5 t. pokucia; oddział parowozowy wykona 1 kociołek do wodnego ogrzewania i zbiornik na wodę do wagonu; ślusarze wykonają 4 taczki; elektrycy doprowadzą prąd do podnośników; stolarze wykonają 100 trzonków, 2 krzesła i 10 skrzyń na trójwentyle.

Wartość powziętych zobowiązań wynosi 14.211 zł.

Przed Konferencją Miejską ZMP

Młodzież zetempowska zwiększy swój udział w akcji łączności miasta ze wsią

Coraz więcej organizacji zetempowskich na terenie Białegostoku podejmuje zobowiązania dla uczczenia konferencji miejskiej ZMP.

Członkowie kół ZMP przy elektroni białostockiej chcą uczcić konferencję miejską ZMP zobowiązali się wydać systematycznie gazetkę ścienną, przenieść, uczęszczać na szkolenie, brać czynny udział w akcji kulturalno - oświatowej.

organizować 4 zespoły artystyczne łącznie z prelegentami, które będą wyjeżdżały do najdalszych zakątków województwa.

Zobowiązania młodzieży zetempowskiej dla uczczenia konferencji miejskiej ZMP mobilizują młodzież zorganizowaną do realizowania zadań, jakie przed nią stawia rząd Polski Ludowej i partia.

Ze sportu

Kalendarzyk imprez sportowych

Dnia 8 bm. w Białymstoku o godz. 18.00 w sali wystawowej drobnego przemysłu mecz bokserski pomiędzy Gwardią - Białystok i Włóknarzem - Białystok.

szachowy o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy Kolejarzem Warszawa a Ogniwem Białystok w lokalu KS Gwardia przy ul. Nowotki 5.

8 i 9 bm. w Elku półfinałowe rozgrywki drużyn męskich o wejście do Ligi w piłce koszykowej.

Godz. 11. Wojewódzkie biegi narciarskie. Start do biegów na rogu ulic Mickiewicza i Elektrycznej.

Dnia 9 bm. w Białymstoku o godz. 9.00 w sali szkoły TPD przy ul. Marchlewskiego trójmecz siatkówki męskiej i żeńskiej pomiędzy drużynami AZS Lublin, Ognia Białystok i AZS Białystok.

Godz. 16.30. Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo województwa pomiędzy Budowlanymi Białystok a Kolejarzem Łapy, w sali wystawowej drobnego przemysłu.

Program radiowy na 8 marca

Program I na fall 1322 m. 5.10 Pozdrowienie przewodniczącej Ligi Kobiet Alicji Musiałowej dla kobiet polskich. 5.20 Koncert poranny. 6.35 Polskie pieśni o pokoju. 9.20 Aud. dla klasy IX. 10.15 Fragmenty z oper Moniuszki. 12.45 „Na swojską nutę”. 16.20 Głos mają kobiety. 17.15 „Ludzie pierwszego szeregu”. 17.30 Aleksander Borodin, kompozytor tygodnia. 18.20 „Mówmy o projekcie Konstytucji”. 21.30 „Martwe dusze” - odcinek powieści. 21.45 Gra orkiestra taneczna P. R.

PROGRAM na 9 marca Program I na fall 1322 m. 8.10 „Od melodii do melodii”. 9.10 Aud. dla wykładowców kursów partyjnych II stopnia. 10.30 Aud. dla wojska. 14.00 Audycja dla wsi. 19.40 „Pan Tadeusz”, poemat. 20.35 Gra orkiestra taneczna P. R. 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski. Dzienniki: 7.00, 16.00, 20.00. Program II na fall 367 m. 8.30 Wszechnica Radiowa - kurs II. 8.50 Głosy w dyskusji nad projektem Konstytucji. 10.20 Tydzień muzyki rumuńskiej w P. R. 12.15 Poranek symfoniczny. 16.20 Koncert chopinowski. 17.30 Melodie taneczne. 18.00 „Revizor” komedia. 20.00 Koncert dawnej muzyki polskiej. 21.30 „Wieczorna serenada”. 22.10 Utwory kameralne i symfoniczne kompozytorów operowych. Dzienniki: 8.00, 17.00, 21.00.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku.

T-3-10173

Kronika partyjna

KM PZPR w Białymstoku zawiadomiła, że w dniu 8 bm. o godz. 13 w Domu Włóknarza przy ul. Kilińskiego 8 odbędzie się narada wykładowców I i II stopnia szkolenia partyjnego oraz sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych z zakładów pracy, w których prowadzone jest szkolenie I i II stopnia.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność wszystkich wykładowców i sekretarzy obowiązkowa.

PAMIĘTAJ Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” ZAOPATRZY CIĘ W KSIĄŻKI Pomogą Ci one w pracy i nauce

Czapka na sezon wiosenny nie zabraknie Pomocnicza Spółdzielnia Czapników i Kapeluszników w Białymstoku w dniu 1 marca 1952 r. otworzyła punkt sprzedaży czapek w Białymstoku ul. Sucha Nr 9.



Zebym aby nie poszedł tam gdzie są zakratowane okna. Tam jeszcze ważniejsze miejsce. Tam nie pójdziesz. Ino mądrze robić - to nie pójdziesz... Niewiadomo...

Wojtek Kowalski wybrał się do młyna w Karkowicach zaraz po śniadaniu. Nakarmił świnię, krowy (wydłowiwszy je uprzednio), potem zjadł kartofli z barszczem ugotowanym przez teściową i wyprawił córkę do szkoły.

spółdzielni, Marysia, godził się na nią Wojtek - czyż wleć ona - stara, „lembentna”, mogła się przeciwstawić? Pamięć traciła coraz bardziej i tylko dalekie odgłosy walki trwającej na wsi ją dochodziły.

Chmury kłębiły się po niebie. Wojtek popatrzał na nie z troską. Ruszył cmokając na konia. Ten nie spieszyl się. Prychnął obojętnie i zadzwonił wędzidłem smakując w myśl ścieżkę wymieszaną z otrębami.



rozmowę. Mineli wkrótce nowe domki działkowców wystawione przez robotników łódzkich i znaleźli się na szosie karkowickiej. Wielkie gmachy - młyn i dom młeszkalny coraz to się zbliżał.

W młynie panował gwar i hałas. Znajdowali się tu złomkowie z Rząsna, Snopek, Lubniewa... Były to najbliższe, sąsiadujące z Karkowicami wsie.

Wojtek usiadł na worku koło Jarczyńskiego i zapalił papierosa. Chłopy patrzyli na nich niechętnie, z odrobiną ciekawości. Wojtek palił i dumał.

— Jak tam z twoją kobietą? - doleciało go nagle od strony rząśniaków. — Choro. Leży w sanatorium... — Gdzie to jest i co to takiego? — W Otwocku. Tam leżą tych chorych na suchoty. — To i twoja choro na suchoty? — Czy ja wiem? Może... — A że stać cie płacić za to sa...na...toryjum... — Trochę ja płacę, trochę Samopomoc. — A Samopomoc? — Rozmówca zaakcentował dziwnie jakiś wyraz „Samopomoc” Lecz tuż zaraz drugi głos się odezwał: — Jak tak te roboczarze z miasta będą chciały wszystkim dziać wsi wystawiać domy jak w waszym Lubnie to nie starczy im siły. Ony tu przyjeżdżają na wsię tak dla propagandy a same w budach się guleżdzą. — To idźta zobaczta jak się guleżdżą - odburknął urukliwie Wojtek. — Wszystka ta łaska do czasu - zabrał głos ktoś trzeci poki się nie ugłaska. A kiej go się ugłaska to wtedy na łachuch i skakaj jak ci zagraja.

(Dalszy ciąg nastąpi)